

Konsorcja ubezpieczycieli a warunki udziału w postępowaniu publicznym

Cel utworzenia konsorcjum musi wynikać z charakterystyki samego ryzyka lub z warunków przyszłej umowy ubezpieczenia. - Łukasz Górny

Ubezpieczyciele często wspólnie ubiegają się o udzielenie zamówienia publicznego. Tworzą konsorcja, typując spośród siebie lidera, który pełni rolę wspólnego pełnomocnika, a następnie podmiotu obsługującego zawartą umowę ubezpieczenia. Ustawa Prawo Zamówień Publicznych (PZP) na podstawie art. 23 ust. 1 umożliwia w każdym przypadku tworzenie konsorcjów w celu ubiegania się o zamówienie.

Uzasadnienie

Wspólne przystąpienie ubezpieczycieli do postępowania powinno jednak być uzasadnione. Celem tworzenia konsorcjów jest połączenie potencjałów poszczególnych członków. Stąd w przypadku ubezpieczeń zawieranych w trybach zamówień publicznych można wyróżnić trzy główne powody, dla których zawierane są tego rodzaju porozumienia: 1) spełnienie warunków udziału w postępowaniu stawianych przez zamawiającego, 2) połączenie pojemności ubezpieczeniowych w celu asekuracji dużego ryzyka, 3) przedstawienie klientowi wspólnej korzystniejszej oferty niż indywidualna.

Zamawiającemu przyznano prawo oceny, czy zawarcie umowy konsorcjalnej rzeczywiście było uzasadnione. Na etapie oceny ofert może on odrzucić taką, której złożenie stanowi czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W niniejszym artykule pomijam kwestie tworzenia konsorcjów z uwagi na wysokie wymogi pojemnościowe lub możliwość przedstawienia korzystniejszej oferty, a skupiam się na pierwszym z powodów tzn. z uwagi na warunki udziału w postępowaniu stawiane przez zamawiającego. Można jedynie zasygnalizować, że odrzucenie oferty z uwagi na złamanie przepisów prawa konkurencji w każdym przypadku wymaga dokładnego zbadania sprawy. Zamawiający, ale także organy kontroli w postaci Krajowej Izby Odwoławczej, często nie mają środków i możliwości, aby takie działania przeprowadzić, stąd rzadkością są odrzucenia ofert z tego powodu i wyroki KIO w tych sprawach.

Wspólne przystąpienie ubezpieczycieli do postępowania powinno być uzasadnione.

Odpowiednie zezwolenia

Skoro w ramach konsorcjów łączą się potencjały poszczególnych członków, to co do zasady w sposób łączny powinno się także oceniać spełnianie warunków udziału w postępowaniu. Prześledźmy jednak pod tym kątem poszczególne warunki. Pierwszy z nich dotyczy posiadania uprawnień do wykonywania działalności. W obszarze ubezpieczeń oznacza to posiadanie zezwolenia na prowadzenie działalności ubezpieczeniowej w grupach odpowiadających ubezpieczeniom składającym się na opis przedmiotu zamówienia. Umowa ubezpieczenia jest umową kwalifikowaną w tym sensie, że może być zawarta tylko z podmiotem posiadającym odpowiednie zezwolenie. Dotyczy to jak najbardziej także umowy zawieranej z konsorcjum ubezpieczycieli, które w ramach wewnętrznego porozumienia ustala podział obejmowanego ryzyka, a tym samym partycypację w każdym z odszkodowań. Co więcej, na podstawie art. 141 ustawy PZP, wykonawcy działający wspólnie odpowiadają solidarnie za wykonanie zamówienia. W przypadku ubezpieczeń oznacza to, że w stosunku do każdego z nich możemy zwrócić się o wypłatę całości odszkodowania. Jak

Na podstawie art. 141 ustawy PZP wykonawcy działający wspólnie odpowiadają solidarnie za wykonanie zamówienia.

widzimy, warunek dotyczący posiadania odpowiednich zezwoleń na prowadzenie działalności ubezpieczeniowej, powinien być stawiany w stosunku do każdego z członków konsorcjum. Kolejne warunki udziału w postępowaniu mogą dotyczyć posiadania wiedzy i doświadczenia oraz dysponowania odpowiednim potencjałem technicznym oraz osobami zdolnymi do wykonania zamówienia. Formułując te wymogi należy pamiętać o rozróżnieniu tych obszarów, które mogą stanowić warunki przyszłej umowy ubezpieczenia, z oceną właściwości wykonawcy jako potencjalnego ubezpieczyciela. Niemniej jednak w kontekście tematu niniejszego artykułu istotne jest, że potencjały członków konsorcjum w tym aspekcie rzeczywiście mogą się łączyć. Warunki stawiane przez zamawiających mogą więc być spełnione łącznie przez konsorcjum.

Każdy z osobna

Ostatni z warunków dotyczy sytuacji ekonomicznej i finansowej wykonawcy. W literaturze podawany jest jako klasyczny wymóg dostępu do zamówienia, który może być łącznie spełniony przez członków konsorcjum. W ubezpieczeniach przyjęto jednak, że informacją obrazującą sytuację ekonomiczną i finansową zakładu ubezpieczeń są wskaźniki opisane w ustawie o działalności ubezpieczeniowej tzn. wskaźnik pokrycia rezerw techniczno-ubezpieczeniowych aktywami i wskaźnik pokrycia marginesu wypłacalności środkami własnymi. Minimalny, wymagany prawem poziom tych wskaźników to 100%, a prowadzenie przez zakład ubezpieczeń gospodarki finansowej, która zapewnia co najmniej takie bezpieczeństwo, podlega kontroli organu nadzoru. Zamawiający korzystają więc z tych parametrów i określają, że ubezpieczyciele starający się o zamówienie publiczne powinny dysponować co najmniej wskaźnikami na poziomie 100%. Mając powyższe na uwadze, nie zapominając o solidarnej odpowiedzialności członków konsorcjum, moim zdaniem zasadnym jest żądanie, aby każdy ze wspólnie występujących ubezpieczycieli spełniał z osobna ten warunek.

Specyfika ubezpieczeń jest więc taka, że w praktyce warunki udziału w postępowaniu stawiane wykonawcom rzadko uzasadniają tworzenie konsorcjów. Ewentualnie może to dotyczyć doświadczenia lub potencjału technicznego. Cel utworzenia konsorcjum musi więc raczej wynikać z charakterystyki samego ryzyka lub z warunków przyszłej umowy ubezpieczenia.

W praktyce warunki udziału w postępowaniu stawiane wykonawcom rzadko uzasadniają tworzenie konsorcjów.

Łukasz Górny

Radca prawny, główny specjalista ds. zamówień publicznych EIB



Łukasz Górny

Manager ds. Klientów Strategicznych
Radca Prawny

+48 56 669 34 47

lukasz.gorny@eib.com.pl



Publikacje

Kliknij aby przejść do pozostałych Publikacji